



Z A P R A S Z A M Y D O W O J S K A

POLSKA ZBROJNA

15 SIERPNI 2024

NUMER OKAZYJNY

DZIŚ

Święto Wojska Polskiego

Czytajcie „Polskę Zbrojną”!
Miesięcznik oraz inne czasopisma
Wojskowego Instytutu Wydawniczego
znajdziecie na:
polskazbrojna.pl
sklep.polskazbrojna.pl.



SLAWOMIR KOZIOL/18 DZ

DRODZY CZYTELNICY „POLSKI ZBROJNEJ”!

Z okazji Święta Wojska Polskiego kieruję serdeczne życzenia pomyślności, wytrwałości i satysfakcji ze służby do wszystkich noszących mundur Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jesteście spadkobiercami ponadstuletniej wspaniałej tradycji oręża polskiego. Kontynuujecie dzieło Bohaterów, którzy obronili Polskę przed rosyjską napaścią w 1920 roku. Dziękuję za Waszą ofiarną służbę, szczególnie za obronę granicy państwowej przed agresją hybrydową, a także za nieustanną gotowość do doskonalenia żołnierskiego fachu, podnoszenia umiejętności i stawiania sobie nowych wyzwań. Wyrazy szczególnej wdzięczności kieruję do tych z Was, którzy pełnią służbę w polskich kontyngentach wojskowych. Wspierając naszych sojuszników, stoicie na straży światowego pokoju i wzmacnacie bezpieczeństwo Polski.

W dniu tak ważnym dla każdego żołnierza pamiętam również o Weteranach, którzy narażali się dla Polski, oraz o Tych, którzy oddali w Jej służbie życie. Święto Wojska Polskiego, choć radosne, skłania do refleksji nad Ich ofiarą i przypomina o obowiązku, jakim jest oddawanie Im hołdu.

Przesyłam pozdrowienia i podziękowania także rodzinom i najbliższym żołnierzy za oparcie i spokój, jakie znajdują oni w swoich domach.

Pracownikom wojska, wspierającym siły zbrojne na co dzień, pragnę wyrazić wdzięczność za wyteżoną, sumienną pracę. Życzę satysfakcji z pracy zawodowej i zasłużonego uznania za wszystko, co robicie dla Ojczyzny.

Polska jest dziś jednym z liderów NATO, filarem systemu bezpieczeństwa, który od ćwierćwiecza współtworzy. Nie byłoby to możliwe bez wysiłku i zaangażowania żołnierzy Wojska Polskiego oraz wszystkich, którzy Ich wspierają.

Wszystkich czytelników „Polski Zbrojnej” zapraszam do wspólnego świętowania podczas uroczystości Święta Wojska Polskiego. ■

Wybieram wojsko

Powodów rozpoczęcia służby w szeregach armii jest tyle, ilu kandydatów.

Chętnych do włożenia munduru jest coraz więcej, tym bardziej że mają w czym wybierać. Wstępują do dobrowolnej zasadniczej, zawodowej lub terytorialnej służby wojskowej. Jakże są ich motywacje? Jednym przyciąga możliwość przeżycia przygody i unikatowy sposób sprawdzenia się, innych szansa służby ojczyźnie czy wsparcie lokalnej społeczności, jeszcze innych stabilna praca i perspektywa rozwoju zawodowego. Tak było np. w przypadku szer. Krzysztofa Słobody. „Przekonały mnie atrakcyjne warunki służby. Wcześniej prowadziłem działalność gospodarczą, ale bez żalu z niej zrezygnowałem, bo jako żołnierz zawodowy mogę liczyć na stabilne zatrudnienie, liczne dodatki,

w tym ten na zakwaterowanie. To wymierne profity. A jeśli dodać do tego możliwość rozwoju, to czego zawodowo chcieć więcej?”, opowiadał podczas szkolenia dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej (DZSW).

Co ciekawe, stabilna i dobrze płatna praca to niegdyś najczęściej wymieniany powód wybierania służby w wojsku. Dziś coraz częściej młodych ludzi skłania do tego sytuacja bezpieczeństwa, zwiększające się zagrożenie czy wojna w Ukrainie. Chcą mieć umiejętności pozwalające, by w razie potrzeby bronić nie tylko kraju, lecz także swoich bliskich. „Niestety nastąpiły takie czasy, że wojskowe umiejętności mogą się przydać”, podkreślał Grzegorz Gruszczyński,

który zdecydował się na wstąpienie do DZSW. Po szkoleniu podstawowym przechodzi do rezerwy. „W razie mobilizacji jak każdy zdolny do służby wojskowej otrzymam powołanie. Tyle że wówczas będę już wiedział, jak się posługiwać bronią czy zachować w terenie. To dużo”, dodał.

Z kolei szer. elew Rafał Kołtuński o wojsku myślał, odkąd pamięta, zawsze też interesował się historią, zwłaszcza II wojną światową. „No a potem przyszła wojna w Ukrainie. Pomyślałem sobie, że straszne rzeczy dzieją się nie gdzieś na drugim końcu świata, lecz niedaleko stąd. Zaczęłem się zastanawiać, jak poradziłbym sobie w takiej sytuacji. Doszedłem do wniosku, że muszę wiedzieć, jak się bronić, jak strzelać, jak przetrwać. →



**Władysław
Kosiniak-Kamysz**

**WICEPREZES RADY
MINISTRÓW,
MINISTER OBRONY
NARODOWEJ**



Wojsko Polskie oferuje dziś wiele możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, pomaga też zdobyć umiejętności pozwalające w razie potrzeby bronić nie tylko kraju, lecz także swoich bliskich.

Dlatego jestem tutaj”, tłumaczył podczas szkolenia DZSW.

Inni ochotnicy podkreślają, że armia oferuje ciekawe możliwości rozwoju i nauki nowych umiejętności. Szer. pchor. Oskar Dawid, student dowodzenia w Akademii Wojsk Lądowych, zanim włożył mundur, był analitykiem biznesowym w jednej z korporacji. „Choć miałem bardzo dobre perspektywy zawodowe, z racji zainteresowań cały czas myślałem o wstąpieniu do wojska”, opowiadał i zwracał uwagę, że nie ze względu na dobre zarobki. „Trzeba podkreślać, że to miejsce, gdzie można zdobyć ciekawe doświadczenia i przeżyć rzeczy, których nie da życie cywilne. Dla wielu z nas chęć osobistego spełnienia jest ważniejsza niż pieniądze i świetlane perspektywy w cywilu”, tłumaczył. Podobnie myśli Daria Cicha, która do jednostki na szkolenie DZSW trafiła zaraz po szkole branżowej związanej z handlem. „Pewnego dnia do szkoły przyjechali żołnierze z wojskowego centrum rekrutacji. Przedstawili nowe przepisy, zachęcali do służby. A mnie zaświtała myśl: dlaczego nie spróbować? Ciągle chcę się czegoś uczyć, przydać się na coś, znaleźć dla siebie drogę. A tutaj się odnajduję”, tłumaczyła.

Motywacją może być też rodzinna tradycja i miłość do munduru „W armii służyli niemal wszyscy mężczyźni z mojej rodziny. Wiedziałem, że kiedyś i na mnie przyjdzie pora. I przyszła”, mówił Dawid, który zgłosił się do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, a po niej na szkolenie specjalistyczne w Jednostce Wojskowej Agat. Inny uczestnik tego szkolenia Mikołaj o armii myślał już kilka lat temu. Jego ojciec przez ponad

dwie dekady służył w Jednostce Wojskowej GROM. Mundury nosili także jego pradiadkowie. „Gdy byłem w technikum, tata mówił mi o poczuciu obowiązku i odpowiedzialności, o ludziach z pasją, o gotowości do poświęcenia. To chyba wtedy, jeszcze przed maturą, podjąłem decyzję, że chcę służyć w wojskach specjalnych”, stwierdził.

Przyczyn wybierania wojskowej drogi jest więcej, jednak niezależnie od tego, co przyciągnęło

ochotników do munduru: czy możliwość obsługi nowoczesnego sprzętu, praca w międzynarodowym, natowskim środowisku, czy łączenie pracy z pasją ważne jest, że każdy z nich zasila szeregi Wojska Polskiego i wzmacnia bezpieczeństwo naszego kraju.

ANNA DĄBROWSKA

Więcej artykułów dotyczących służby w wojsku znajdziesz w miesięczniku „Polska Zbrojna” i na portalu polska-zbrojna.pl.

Trenuj z żołnierzami

W weekendy i wakacje wojsko zaprasza cywilów do siebie.

Cywilów, których interesują podstawy żołnierskiego rzemiosła, ale nie chcą na razie wiązać się z wojskiem na stałe, mogą wziąć udział w akcji re-sortu obrony „Trenuj z wojskiem”. W ramach tego projektu organizowane są ośmiogodzinne szkolenia wojskowe dla osób w wieku od 15 do 64 lat. Żołnierze uczą ochotników m.in. posługiwania się bronią, rzucania granatem, walki wręcz, pomocy medycznej na polu walki, przetrwania w trudnym terenie i zachowania w sy-

tuacji kryzysowej. Zajęcia odbywają się w soboty w wybranych jednostkach wojskowych.

WOT też ma ofertę dla cywilów, przede wszystkim pełnoletnich uczniów, studentów oraz nauczycieli, którzy w czasie przerwy w nauce lub pracy chcą przejść szkolenie podstawowe i rozpocząć służbę w wojskach obrony terytorialnej. To do nich skierowane są „Ferie z WOT” i „Wakacje z WOT”. Organizowane podczas tych akcji szkolenie nie różni się od programu szkoleń prowadzonych przez ca-

ły rok. Ochotnicy zdają egzamin z WF-u, a potem przez dwa tygodnie poznają podstawy wojskowości. 16-dniowe szkolenie podstawowe kończy się egzaminem i złożeniem przysięgi wojskowej.

W tym roku wystartował także nowy projekt „Wakacje z wojskiem”, czyli specjalna, letnia edycja dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Projekt skierowany jest głównie do młodych ludzi w wieku 18–35 lat. Szkolenie prowadzi 70 jednostek w całym kraju.

ZRÓB PIERWSZY KROK

Droga do armii zaczyna się od jednego z wojskowych centrów rekrutacji rozlokowanych w całej Polsce.

Osoby zainteresowane służbą mogą złożyć wniosek w dowolnie wybranym centrum. Akces można też zgłosić poprzez internetowy portal rekrutacyjny zostanzolnierzem.pl. Po zalogowaniu się należy wypełnić formularz i czekać, aż – maksymalnie w ciągu 14 dni – z ochotnikiem skontaktują się wojskowi rekruterzy z informacją, kiedy i w którym centrum ma się stawić, aby dopełnić formalności. W WCR-ze ochotnik przejdzie badania lekarskie i psychologiczne oraz odbędzie rozmowę kwalifikacyjną. Ten etap rekrutacji trwa maksymalnie dwa dni. Po otrzymaniu pozytywnych wyników i opinii kandydat odbierze decyzję o powołaniu do wybranej jednostki wojskowej na szkolenie podstawowe w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej. Elementarne wymagania do służby w armii to minimum 18 lat, polskie obywatelstwo, niekaralność za przestępstwo umyślne, zdolność fizyczna i psychiczna do pełnienia służby wojskowej, wykształcenie co najmniej podstawowe i nieposzlakowana opinia.

SPRAWDŹ WSZYSTKIE MOŻLIWOŚCI

Dobrze zapoznać się z ofertą służby w wojsku i wstąpić w jego szeregi.

Wstępem do ubiegania się o powołanie do innych form służby wojskowej jest dobrowolna zasadnicza służba wojskowa (DZSW). W jej ramach kandydaci, którzy nigdy nie służyli w armii, przechodzą 27-dniowe szkolenie podstawowe. W tym czasie uczą się podstaw taktyki, łączności, strzelania,

udzielania pomocy na polu walki, poznają regulaminy i musztrę. Ten etap kończy się egzaminem oraz przysięgą wojskową. Po niej żołnierz może zasilić rezerwę albo rozpocząć szkolenie specjalistyczne, trwające do 11 miesięcy. W jego trakcie zdobywa wiedzę i umiejętności niezbędne do obsługi specjalistycz-

nego sprzętu, uzbrojenia i systemów logistycznych. Potem może aplikować do służby zawodowej lub terytorialnej albo też przejść do rezerwy.

Osoby, które chcą być żołnierzami, nie rezygnując z obecności zawodu – mogą wybrać terytorialną służbę wojskową. Podczas 16-dniowego szkolenia

podstawowego ochotnicy poznają: zasady posługiwania się bronią, udzielania pierwszej pomocy na polu walki, elementy łączności i taktyki. Szkolenie kończy się egzaminem i złożeniem przysięgi wojskowej. Potem terytorialni pozostają w gotowości na wypadek sytuacji kryzysowych i co najmniej raz w miesi-

cu przez dwa dni szkolą się w jednostce.

Cywilie chcący służyć w wojsku mogą też wziąć udział w kursach oficerskich i podoficerskich. Te pierwsze prowadzone są w wojskowych akademiach i przeznaczone dla osób z wyższym wykształceniem, drugie – w szkołach podoficerskich dla kandydatów po szkołach średnich. W każdym przypadku nauka rozpoczyna się od przejścia DZSW. Inną opcją jest podjęcie pięcioletniej nauki w jednej

z wojskowych uczelni i zakończenie jej jako magister i podporucznik. MON oferuje także program stypendiów dla studentów – kandydatów na żołnierzy zawodowych. Jest to finansowe wsparcie dla studentów cywilnych kierunków, których nie ma na uczelniach wojskowych, a które są przydatne wojsku, np. zarządzanie. Absolwent stypendysta musi zdać potem egzamin na oficera oraz złożyć wniosek o przyjęcie do zawodowej służby na minimum pięć lat.



F-35A

LOCKHEED MARTIN

- Długość – 15,7 m
- Wysokość – 4,38 m
- Rozpiętość skrzydeł – 10,7 m
- Powierzchnia skrzydeł – 42,7 m²
- Maksymalna masa startowa – 29 900 kg
- Napęd – F135-PW-100 o ciągu 120,1 kN bez dopalacza i 182,38 kN z dopalaczem
- Prędkość maksymalna – 1,6 Ma
- Masa paliwa – 8278 kg (wewnętrzne zbiorniki)
- Zasięg – 2200 km (wewnętrzne zbiorniki)
- Promień operacyjny – 1093 km (wewnętrzne zbiorniki)
- Pułap – powyżej 15 000 m
- Dopuszczalne przeciążenia – +9 G
- Uzbrojenie – działko GAU-22/A kalibru 25 mm w kadłubie z zapasem 180 pocisków
- Masa podwieszonoego uzbrojenia 8160 kg, w tym m.in. AIM-120 AMRAAM, AGM-88G AARGM-ER, AGM-158 JASSM i AGM-179 JAGM

Husarze Polscy piloci będą lataли na supernowoczesnych F-35A. Zostały zamówione 32 myśliwce, co pozwoli wyposażać dwie eskadry bojowe. Pierwsze samoloty pozostaną początkowo w Stanach Zjednoczonych na potrzeby szkolenia polskiego personelu. Do bazy lotniczej w Łasku przybędą w 2026 roku, w następnym pojawią się w Świdwinie. TW ■

Armia nowych horyzontów

„To jak przesiadka do klasy premium”, „Czułem się niczym bohater »Gwiezdných wojen«”, „Wkroczyliśmy w zupełnie nową epokę” – powtarzają żołnierze, którzy szkolą się w obsłudze nowego sprzętu kupionego dla polskiej armii. Takich opinii jest całkiem sporo, bo wojsko modernizuje się na potęgę.

Trasa wiedzie po bezdrożach poligonu w Biedrusku. Są tu i głębokie na kilka metrów leje, i wypełnione błotem rowy, i bramki, które należy pokonać, nie dotykając zawieszonych po bokach markerów. Ale załogi dają radę. Kierowcy z każdym dniem umieją coraz więcej. Jeszcze moment i staną się pełnoprawnymi członkami załóg Abramsów.

Właśnie te czołgi w niedalekiej przyszłości mają współdecydować o sile polskich wojsk pancernych. Resort obrony kupił od USA 366 takich wozów. Te w starszej wersji M1A1 dotarły już do Polski w komplecie. Niebawem ruszy dostawa fabrycznie nowych pojazdów M1A2 SEPv3. Tymczasem w Biedrusku pod Poznaniem pełną parą pracuje Akademia Abrams. Placówka powstała latem 2022 roku przy Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych. W niej właśnie żołnierze uczą się obsługi nowego sprzętu – pod okiem instruktorów z USA, a od niedawna także kilkunastu przeszkolonych specjalistów z Polski.

W Biedrusku ćwiczą również przyszłe załogi wozów zabezpieczenia technicznego M88A2 Hercules. Do tej pory przez ośrodek przewinęło

się kilkuset żołnierzy. Zgodnie chwalą siłę ognia, funkcjonalność, ale też poziom bezpieczeństwa, jaki Abramsy zapewniają załogom.

Z nowym sprzętem oswajają się również wojska raketowe. Przykład: załogi wyrzutni HIMARS. Broń ta ma przynieść polskiej armii zupełnie nowe możliwości. Wszak zasięg wyrzutni sięga nawet 300 kilometrów. W 2019 roku resort obrony podpisał kontrakt na dostawę 18 HIMARS-ów. Wkrótce potem pierwsi żołnierze 16 Dywizji Zmechanizowanej pojechali na szkolenie do Fort Sill w Oklahomie. Poznawali tam budowę pojazdu i zadania poszczególnych członków trzysobowej załogi. Potem przyszli dowódcy uczyli się m.in., jak wybierać stanowiska ogniowe, strzelcy zaś – w jaki sposób programować misję bojową. W 2023 roku HIMARS-y dotarli do jednostki. Niebawem też załogi otworzyły ogień na poligonie w Toruniu. Tymczasem w ubiegłym roku Polska zakontraktowała kolejne wyrzutnie. Tym razem 486. W przygotowaniu do służby następnym załóg pomóc ma powstająca w Toruniu Akademia HIMARS.

Nowe kompetencje krok po kroku zdobywają także lotnicy. W lipcu 2024 roku na szkolenie do USA wyjechali przyszli piloci F-35. Wcześniej, również za oceanem, zaliczyli oni treningi na symulatorach. „Czułem się jak bohater »Gwiezdných wojen«”, mówił jeden z uczestników zajęć. Nic dziwnego – F-35 to najbardziej zaawansowany technologicznie samolot, jaki kiedykolwiek kupiła polska armia. Resort zamówił 32 takie maszyny. Pierwsze powinny zostać dostarczone siłom powietrznym w 2026 roku.

Na husarze, bo taką nazwę otrzymały polskie F-35, trzeba więc będzie jeszcze trochę poczekać. Tymczasem Polska odebrała już 12 z 48 zakontraktowanych w Korei Płd. samolotów FA-50. Pierwsze maszyny trafiły do 23 Bazy Lot-

nictwa Taktycznego. Jednak zanim do tego doszło, w lutym 2023 roku ruszyło szkolenie pilotów. Najpierw w zakładach KAI lotnicy poznawali maszynę od strony technicznej, potem w Gwangju uczyli się pilotażu, wreszcie w bazie Incheon brali udział w różnego typu treningowych misjach. W Korei Płd. spędzili pół roku. Zwieńczeniem tego etapu był pierwszy lot, który już w Polsce odbył mjr Jacek Stolarek. Zaraz potem piloci rozpoczęli szkolenie do poziomu instruktorskiego.

O przesiadce do klasy premium mówił z kolei jeden z członków załogi AW101. Nowe śmigłowce morskie przeznaczone są do poszukiwania i zwalczania okrętów podwodnych, a także do



W Akademii Abrams żołnierze uczą się obsługi nowego sprzętu pod okiem instruktorów z USA.

prowadzenia akcji ratunkowych podczas pokoju oraz w warunkach bojowych. Wszystkie cztery zamówione maszyny dotarły już do Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej. Wcześniej lotnicy wytypowani do ich załóg zaliczyli szkolenie za granicą – w Norwegii, we Francji i w Wielkiej Brytanii. Teraz zdobywają szlify w kraju, już na pokładach własnych maszyn.

Do otwarcia nowego rozdziału swojej służby przygotowuje się też spora grupa marynarzy. Praca wre chociażby w 12 Dywizjonie Trałowców. W 2026 roku w jednostce pojawi się pierwszy z drugiej serii nowoczesnych niszczycieli typu Kormoran II. Kolejne dwa mają wejść do służby w półrocznych odstępach. Członkowie przyszłych załóg uczą się wykorzystania nowego sprzętu, korzystając między innymi z pomocy 13 Dywizjonu Trałowców. Tam służą już trzy kormorany.

A to zaledwie część przykładów, bo nowoczesnego sprzętu, który pozyskuje polskie wojsko, jest znacznie więcej. Ostatnie zmiany oznaczają prawdziwą rewolucję. I nie należy jej rozpatrywać wyłącznie w kategoriach technologicznych. Zakrojona na dużą skalę modernizacja otwiera przed żołnierzami ścieżkę do nabywania nowych kompetencji. Zmienia ich mentalność, poszerza horyzonty, otwiera głowy. Oni także stają się częścią wielkiej zmiany.

ŁUKASZ ZALESIŃSKI



**POLSKA
ZBROJNA**

Wojskowy Instytut Wydawniczy
Aleje Jerozolimskie 97
00-909 Warszawa
polska-zbrojna.pl
tel.: +48 261 849 007
sekretariat@zbrojni.pl
polska-zbrojna@zbrojni.pl
reklama@zbrojni.pl
Druk: Wojskowe Zakłady
Kartograficzne sp. z o.o.
ul. Fort Wola 22
01-258 Warszawa

POLSKA-ZBROJNA.PL

wiw

Więcej na temat sprzętu, który już jest w polskim wojsku lub wkrótce do niego trafi, w informatorze: „Nowoczesne Wojsko Polskie dziś i jutro”



W najbliższych latach w marynarce wojennej pojawią się kolejne niszczyciele Kormoran II.

WOJENNE EPIZODY

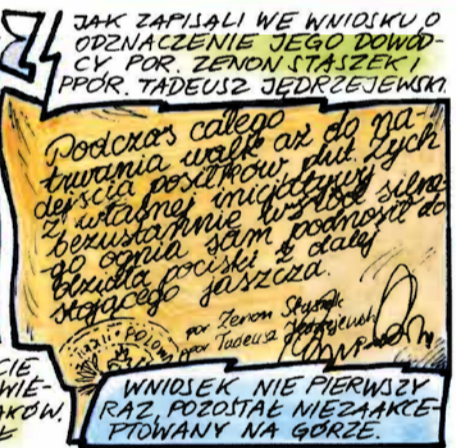
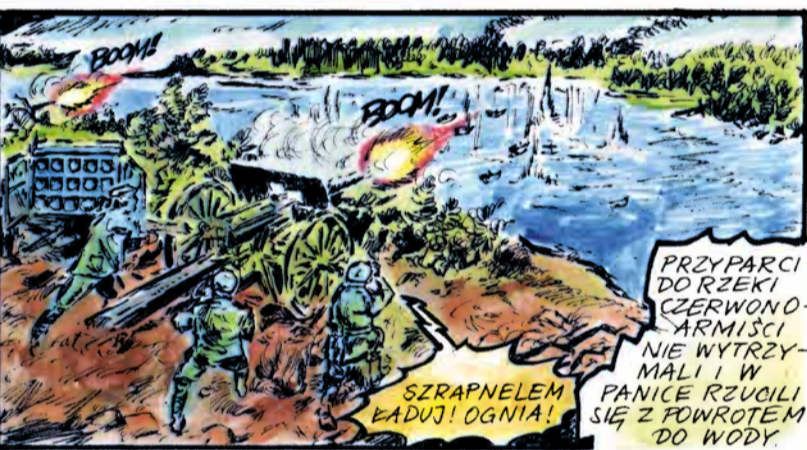
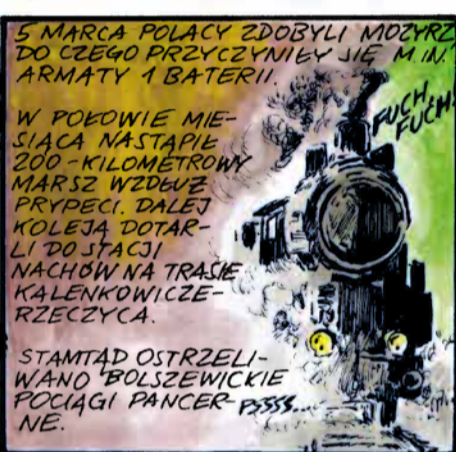


PIERWSZA BATERIA ZDAŁYŚA WZIĄĆ UDZIAŁ NA POČZĄTKU STYCZNIA 1920 ROKU W BOJU POD SKRYCHOŁOWEM GDZIE OGNIEM SWYCH ARMAT UTOROWAŁA DROGĘ 34 PUŁKOWI PIECHOTY.

ROMAN ZYCH GÓRNIK STRZAŁOWY Z KOPALNI RUDY ŻELAZA W KONOPISKACH KOŁO CZĘSTOCHOWY TRAFIŁ DO 9 PUŁKU ARTYLERII POŁOWEJ PO KILKU MIESIĄCACH SZKOLENIA ZOSTAŁ AWANSOWANY NA STOPIEN KAPRAŁA.

GRUDZIEŃ 1919 ROKU. NA WSCHODNICH RUBIEŻACH RZECZYPOSPOLITEJ WOJNA Z BOLSZEVIKAMI TRWAŁA NIEMAL JUŻ ROK.

... SZEREGOWY ZIMA JEST TO MUSI BYĆ ZIMNO. TAKIE SĄ ODWIECZNE PRAWA NATURY. ZAPALCIE PAPIEROSA TO BĘDZIE WAM CIEPLEJ...



PO CAŁEJ SERII WALK ODWRÓTOWYCH, 11 SIERPNI I DYWIZJON 9 PUŁKU ARTYLERII POŁOWEJ ZABADOWANO W BIAŁEJ PODLASKIEJ DO KOLEJOWYCH ESZEŁONÓW I ZAWIEZIONO DO MODLINA. TAM WŚZĘDE W SKŁAD 5 ARMII GEN. PPOR. WĘDYSŁAWA SIKORSKIEGO, KTÓRA W BITWIE WARSZAWSKIEJ ODEGRAŁA KLUCZOWĄ ROLĘ, BRONIAĆ RZĘKI WKRY I UDĘRZAJĄC 14 SIERPNI NA PRAWĘ SKRZYDŁO ARMII MICHAŁA TUCHACZEWSKIEGO CO ODCIĄŻYŁO ZNACZĄCO WOJSKA BRONIAĆE PRZEDPOLA WARSZAWY. NAD WKRA ODZNACZYŁ SIĘ TEŻ I BATERIA: WSPARŁA OGNIEM OBRONĘ RZĘKI, A NASTĘPNIE NATARCIE KTÓRE PRZEZ NIĄ POŚŁĘ NA NAŚIELSK I MEKWE. OBA MIĄSTA ZDOBYTO!

16 SIERPNI ŻOŁNIERZE 9 PUŁKU DYWIZJI PIECHOTY I I DYWIZJONU 9 PUŁKU ARTYLERII POŁOWEJ RUSZYLI POCIĄGIEM NA POŁUDNIE DO CHEŁMA, ABY WĘSPRZEC WALCZĄCYCH Z 1 ARMIA KONNĄ SIEMIONA BUDIONNEGO TYLKO PODCZAS PODROŻY POCIĄGIEM MOŻEMY ODPÓCZAĆ

WE WNIOSKU O ODZNACZENIE ROMANA ZYCHA ORDEREM VIRTUTI MILITARI, PODPISANYM M.IN. PRZEZ DOWÓDCĘ 5 ARMII GEN. PPOR. WĘDYSŁAWA SIKORSKIEGO, CZYTAJMY, ŻE:



kawalerii...
Bucionnego przewo...
Ta się przez dużą lukę pomiędzy ad w Annapola i nie...
Romaniami 15pp na południe wprost na obiterie. W tym kry...
spokojnie opni stępowilla wprost z 2ch stron. W tym kry...
za przy drodze we w. Stefankowice z 2ch stron. W tym kry...
tycznym momencie, podczas ogólnego podziurzenia i ucie...
Ceki taboretu, plutonu i kompanii w tym czasie, ma rozkaz...
bato majęcej baterii odwrotności w kierunku przeciwnym...
dowodzą baterii odwrotności w kierunku przeciwnym...
czyma summa kawa, pod silnym ogniem...
nieć się do dwuła, wykrył go w stronę...
nieprzyjaciela, i uspokojając i zaciągając...
nieprzyjaciela, i uspokojając i zaciągając...
osobnym przykrokiem celując (na) wprost...
barażu skutecznym ogniem celując (na) wprost...
skutkiem tego w znaczący sposób prz...
czym się do odwrócenia nieprzyjaciela...
kawalerii z dwiema dla niej strażami.

gen W. Sikorski.

